

PROTOKÓŁ NR X/2015

X sesji Rady Powiatu w Łobzie

w dniu 29 września 2015 roku

w Starostwie Powiatowym w Łobzie

Rozpoczęcie obrad: godz. 16,00

Zakończenie obrad: godz. 19,00

OTWARCIE OBRAD I STWIERDZENIE QUORUM

Przewodniczący Rady Zygmunt Bławdziewicz otworzył X sesję Rady Powiatu w Łobzie.

Przed rozpoczęciem formalnych spraw związanych z prowadzeniem sesji, poinformował, że w sposób nagły i tragiczny odszedł od nas nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Radowie Małym pan Mirosław Budzyński. Był on jednocześnie do tej pory przewodniczącym Powiatowej Rady Sportu działającej w naszym powiecie. Pan Budzyński był niesamowitym fanem koszykówki. Powołał w Radowie Małym kilka zespołów w różnych rocznikach wśród uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjum. Z tymi uczennicami jeździł po różnych zawodach sportowych zdobywając pierwsze miejsca na szczeblu powiatowym, nawet wojewódzkim, a raz nawet ogólnopolskim, za co dostał wiele wyróżnień Szkolnego Związku Sportowego, Ludowego Zespołu Sportowego. Zaraził pasją bardzo wiele przede wszystkim dziewcząt, ale również chłopców. Kilkanaście lat temu zawiązał ligę amatorskiej koszykówki. Jeździliśmy do Szczecina, grali tam ludzie po 2 metry, ale było to fajne, przyjemne. Był animatorem innych dyscyplin sportu. Odszedł pasjonat i jest to bardzo wielka strata dla naszego powiatu.

Przewodniczący poprosił o uczczenie minutą ciszy pamięć pana Mirosława Budzyńskiego.

Radni oraz zebrani goście uczcili chwilą ciszy pamięć pana Budzyńskiego.

Na podstawie listy obecności radnych powiatu (załącznik nr 1 do protokołu) stwierdził, że na sali jest 14 radnych na ustawowy stan 15 radnych.

USTALENIE PORZĄDKU OBRAD X SESJI

Przewodniczący Rady poinformował, że w zawiadomieniu o zwołaniu sesji radni otrzymali porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum
2. Ustalenie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu VIII i IX sesji Rady Powiatu
4. Informacja Starosty o pracy Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Informacja na temat sytuacji szpitala w Resku.
6. **Przyjęcie informacji, sprawozdań:**
 - 6.1 o akcji żniwno – skupowej oraz aktualnej sytuacji w rolnictwie na terenie powiatu łobeskiego w roku 2015
 - 6.2 o sporcie w powiecie łobeskim
 - 6.3 o przebiegu wykonania budżetu powiatu łobeskiego za I półrocze 2015 r.
 - 6.4 w sprawie ustalonych wytycznych do opracowania projektu budżetu powiatu na rok 2016 oraz wieloletniej prognozy finansowej powiatu na lata 2016-2024
7. **Podjęcie uchwał:**
 - 7.1 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia kolejnej umowy dzierżawy na rzecz dotychczasowego dzierżawcy

- 7.2 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania oraz rozliczania dotacji dla szkół i placówek niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne na terenie powiatu łobeskiego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania
 - 7.3 zmieniająca Uchwałę nr V/38/2015 Rady Powiatu w Łobzie z dnia 31 marca 2015 r. w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
 - 7.4 w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu, obowiązujących w roku 2016
 - 7.5 w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie przechowywanie statków lub innych obiektów pływających z obszarów wodnych położonych na terenie powiatu łobeskiego, obowiązujących w roku 2016
 - 7.6 w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego
 - 7.7 w sprawie zmian budżetu powiatu łobeskiego na 2015 r.
 - 7.8 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej powiatu łobeskiego na lata 2015-2024
8. Wnioski i oświadczenia radnych.
 9. Interpelacje i zapytania.
 10. Informacje Przewodniczącego Rady.
 11. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady poszerzył porządek obrad o:

- 7.9 w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej Powiatu Łobeskiego z Powiatem Dzierżoniowskim
- 7.10 w sprawie przystąpienia przez Powiat Łobeski do Kontraktu Samorządowego Strefa Centrum
- 7.11 zmieniająca Uchwałę Nr XLII/242/2010 Rady Powiatu w Łobzie z dnia 31 marca 2010 r. w sprawie „Wieloletniego programu inwestycyjnego na lata 2010-2020”

Rada przyjęła poszerzony porządek obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że wystąpił do niego Prezes Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ Koło nr 41 w Drawsku Pomorskim o umożliwienie wręczenia podczas sesji Rady odznaczeń dla Starosty Łobeskiego Pawła Marka oraz pana Eugeniusza Nizińskiego – pracownika Starostwa Powiatowego w Łobzie.

Jan Domański – Prezes Stowarzyszenia powiedział, że została nawiązana ze Starostwem Powiatowym w Łobzie współpraca, która układa się dobrze. Na wniosek Stowarzyszenia w Drawsku, zarząd główny Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ, Uchwałę nr 19/PZG/4 z 2015 r. za upowszechnianie wiedzy o udziale Polaków w międzynarodowych misjach pokojowych, krzewienie patriotyzmu, promowanie idei obronności oraz zasługi dla Stowarzyszenia, nadał medal „60 lat Udziału Polski w Misjach Poza Granicami Państwa” panu Pawłowi Markowi Staroście Łobeskiemu oraz panu Eugeniuszowi Nizińskiemu pracownikowi Starostwa. Zaznaczył, że regulamin nadawania tego odznaczenia zezwala, mimo że jest to medal „60 lat Udziału Polski w Misjach Poza Granicami Państwa”, na nadawanie tego medalu osobom szczególnie zasłużonym dla Stowarzyszenia. To nie tylko pan Starosta, ale ponieważ – tak jak w jednostce wojskowej, na czele stoi dowódca – tak na czele Starostwa stoi Starosta, to wyróżnienie jest dla całego Starostwa, dla wszystkich pracowników Starostwa, dla wszystkich, którzy nawiązali z nami współpracę i w jakiś sposób nam pomagali.

W imieniu Starosty Łobeskiego medal odebrał członek Zarządu Jarosław Żuk.
Pan Jan Domański odznaczył medalem pana Eugeniusza Nizińskiego.

Jarosław Żuk powiedział, że był z młodzieżą szkolną na poligonie w Drawsku i dzięki temu, że panowie ze Stowarzyszenia się nami zaopiekowali, została nawiązana współpraca pomiędzy dowództwem poligonu a naszą szkołą. Podziękował panom za to.

Jan Domański powiedział, że jeśli współpraca będzie układała się dobrze, to tych medali będzie więcej.

Władysław Karpowicz powiedział, że jeśli będzie potrzeba przekazania młodzieży szkolnej wiadomości na temat ONZ, struktur tam panujących, czy też misji pokojowych, to członkowie Stowarzyszenia bardzo chętnie wezmą udział w takich zajęciach.

PRZYJĘCIE PROTOKOŁU VIII i IX SESJI RADY POWIATU

Przewodniczący Rady poinformował radnych, że mogli zapoznać się z treścią protokołów, znajdujących się w Biurze Rady Powiatu w Starostwie Powiatowym w Łobzie, na 5 dni przed sesją. Protokół został również umieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa w Łobzie. Zapytał, czy radni zgłaszają wnioski lub uwagi do protokołu.

Radni nie zgłosili uwag. Rada jednogłośnie przyjęła protokół VIII i IX sesji Rady Powiatu.

INFORMACJA STAROSTY O PRACY ZARZĄDU POWIATU MIĘDZY SESJAMI

Wicestarosta Grażyna Karpowicz przedstawiła informację.

Ireneusz Kabat zapytał o projekt dotyczący wykluczenia społecznego.

Jarosław Żuk powiedział, że jest to związane z programem „Zebra”.

Ireneusz Kabat zapytał o projekt „Rega turystyczna”. Co jest przewidywane w ramach tego projektu?

Grażyna Karpowicz powiedziała, że zostało uzgodnione z powiatem świdwińskim, że złożymy projekt na zagospodarowanie turystyczne Regi. Oznacza to przygotowanie całej infrastruktury związanej ze spływami kajakowymi. Dzisiaj nie ma faktycznie takiej infrastruktury, jak jest na innych rzekach, które mają miano rzek turystycznych. Świdwin zaplanował siedem przystani kajakowych plus pod zamkiem całą infrastrukturę rekreacyjno-sportową związaną ze spływami kajakowymi. Natomiast na odcinku Regi w powiecie łobeskim, łącznie ze starym boiskiem, zaplanowaliśmy ok. 12 przystani kajakowych. Również wchodzi tu w zakres bardzo duży projekt, który posiada Gmina Łobez – czyli projekt pn. „Zagospodarowanie Regi na odcinku od wyspy do starego boiska”, czyli szeroko rozumiana promenada z pełną infrastrukturą rekreacyjną, sportową. Koszt projektu „Rega turystyczna” to ok. 13 mln zł. teraz ten projekt będzie przeznaczony do RPO Marszałka Województwa. W tym programie regionalnym mają być wykonane trzy rzeki: Drawa, Parsęta i Rega.

Ireneusz Kabat zapytał o aktualną koncepcję lokalizacji schroniska dla zwierząt.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że jest jedna lokalizacja – w Gminie Łobez. Na ostatnim spotkaniu, które odbyło się w połowie września, z udziałem Gminy Drawsko Pomorskie, Burmistrz Drawsko Pom. zaproponował, aby do projektu zaprosić wszystkie gminy powiatu świdwińskiego, bo być może też chciałyby się przyłączyć do budowy schroniska. Ten postulat został przyjęty. Był również drugi wniosek, również zaakceptowany – aby wrócić do koncepcji budowy schroniska przez Związek Celowy Gmin R-XXI. Większość gmin jest w tym związku. Ten związek wybudował składowisko odpadów w Słajsinie. Głównie to on prowadzi gospodarkę odpadami w imieniu gmin. Gminy poparły ten wniosek z prostego

względu – zobowiązania będzie zaciągał Związek Celowy Gmin, a nie gminy, z których większość jest na granicy możliwości zaciągania kredytów. Kolejne spotkanie odbędzie się z udziałem przedstawicieli Związku Celowego R-XXI, aby wyrazili swoją opinię, czy mogą wykonać taki projekt. Schronisko byłoby za oczyszczalnią ścieków w Łobzie.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że projekt Rega turystyczna miałyby być realizowany przez dwa powiaty. Jaka część tej inwestycji dotyczyłaby naszego powiatu i jakie własne środki powiatu byłyby potrzebne.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że wstępnie jest informacja, że gdyby projekt był realizowany systemowo, czyli przez Marszałka, na te trzy rzeki, to wówczas moglibyśmy mieć pokryte koszty do 90% wartości projektu, czyli udział gmin 10%. Taka była pierwsza informacja. Jeszcze nie zdecydowaliśmy, czy będzie jeden lider. Pracują dwa powiaty łobeski i świdwiński oraz Gmina Łobez i Gmina Świdwin, bo przecież infrastruktura będzie wybudowana na majątku gmin. Jest to wstępna koncepcja, szczegóły po przyjęciu projektu do Regionalnego Programu Operacyjnego.

Ryszard Sola zapytał, czy środki, które są przewidziane, dotyczą tylko budowy infrastruktury związanej z biwakowaniem, czy też regulacji rzeki.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że tylko infrastruktury związanej z obiektami, zagospodarowaniem starego boiska, promenady, wyspy, całe podzamcze w Świdwinie, łącznie z jakimś otwartym basenem przy Redze w Świdwinie i około 20 przystani.

Ryszard Sola powiedział, że koncepcja forum gospodarczego zostanie poddana analizie konsultacjom. Warto byłoby to forum gospodarcze skonsultować z przedsiębiorcami, przynajmniej tymi aktywnymi, funkcjonującymi na naszym rynku. Ma to być robiony czwarty raz, opinie o tym forum są różne. Oczywiście nikomu się nie dogodzi do końca, ale warto zapytać się, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom odnośnie tego forum gospodarczego.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że chcemy nawiązać do tradycji forum, które były od początku powiatu łobeskiego. Jest to nawiązanie do dyskusji gospodarczych z przedsiębiorcami. Projekt nie jest opracowywany przez samych urzędników, jest opracowany w konsultacji z Lewiatanem, który zrzesza przedsiębiorców z powiatu łobeskiego i z Cechem Rzemiosł Różnych. Odbyło się kilka spotkań, wszystkie strony wniosły poprawki. Ten projekt, który już otrzymali radni jest po dyskusji Zarządu i po uzgodnieniach z Lewiatanem i Cechem Rzemiosł Różnych. Z radnymi jest to drugi etap prac. Forum gospodarcze odbywałoby się co roku, na przemian ze Smokami Powiatu. W jednym roku byłyby Smoki, ale bez przedsiębiorców. Przedsiębiorców chcemy uhonorować osobno w ramach forum gospodarczego i Gali Przedsiębiorców. Forum jest po to, aby przedyskutować, jaki jest potencjał gospodarczy powiatu i pokazać ten potencjał. Gala Przedsiębiorców odbyłaby się wieczorem, aby najlepszych przedsiębiorców w różnych kategoriach wyróżnić statuetką. Musimy zdążyć do lutego.

Ryszard Sola zapytał o wniosek Burmistrza Reska dotyczący dofinansowania działalności liceum ogólnokształcącego. Jak oddawana była szkoła, to przez trzy lata ta szkoła miała być dofinansowywana przez powiat. Czy teraz wychodzą dodatkowe koszty związane z przekazaniem szkoły dla gminy?

Grażyna Karpowicz powiedziała, że wniosek wpłynął na piśmie. Starosta przyjął zasadę, aby rozmawiać z gminami, więc Zarząd pojedzie do Reska, aby obejrzeć szkołę. Trudno decydować o obiekcie, o liceum, jeżeli tego liceum nie widzieliśmy. Przez te kilka lat, kiedy samorząd Reska dostał liceum jako zadanie powierzone przez powiat, mogło się wiele zmienić. Chcemy zobaczyć jaki jest obiekt, jakie są problemy i porozmawiać z Burmistrzem. Wniosek dotyczy dofinansowania wymiany instalacji centralnego ogrzewania, czyli nie na sferę edukacyjną, tylko na utrzymanie obiektu.

Ireneusz Kabat zapytał o wniosek dyrektor Zespołu Szkół w Łobzie o dofinansowanie nowego kierunku OZE. Jakie to są koszty? Ile to będzie powiat kosztowało i od kiedy?

Grażyna Karpowicz powiedziała, że dziś jest koniec września, rok szkolny się rozpoczął. Kierunek OZE został uruchomiony. Zostały wykonane dwie pracownie typowo OZE. Zostały one wyposażone w sprzęt komputerowy i specjalne programy do nauki programów technicznych i pisma technicznego. To był największy wydatek. Jesteśmy na etapie pisania wniosku na Centrum Edukacji Ekologicznej przy Zespole Szkół w Łobzie. W ramach tego Centrum zaplanowaliśmy zakup wyposażenia i do pracowni i do tego Centrum, które będzie służyło dla OZE. Ten wniosek jest ujęty w zmianach WPI. Liczymy, że uda nam się przebić z tym wnioskiem przez mnogość składanych wniosków do Funduszu, ponieważ nasze Centrum ma być wykonane z materiałów innowacyjnych, dlatego liczymy, że będziemy mieli dodatkowe punkty. Dostaliśmy pozytywną opinię Ministra Środowiska na złożenie tego wniosku.

Ireneusz Kabat zapytał o sposób finansowania tego Centrum.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że dotacja z Narodowego Funduszu. Każdy wniosek może pozyskać 1 mln zł. Nasz udział ok. 300 tys. zł.

INFORMACJA NA TEMAT SYTUACJI SZPITALA W RESKU

Grażyna Karpowicz powiedziała, że została przedstawiona pisemna informacja w tej sprawie.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że Marszałek Rzepa była na sesji w Radowie Małym. Został poruszony temat szpitala i na pytanie, co mamy zrobić w kwestii szpitala jako radni powiatowi i Zarząd, Marszałek powiedział, że na dzień dzisiejszy sytuacja taka, jak została ustanowiona aneksem nr 3 (gdzie został zlikwidowany oddział chirurgiczny, a pozostał wewnętrzny i ZOL) pozostanie, dopóki pan Rzepa będzie Marszałkiem.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że w sprawie szpitala w Resku ma nowe informacje – mamy dwa wyjścia: pozostać przy szpitalu gryfickim i godzić się na politykę dyrektora Sołtysińskiego jaka jest w Resku. Zapewne nic więcej nie ugramy poza tym słownym zapewnieniem pana Marszałka, że oddział wewnętrzny nie będzie zamknięty. Drugie wyjście – rozmawiać z nowymi operatorami w sprawie przekazania szpitala w ręce nowego operatora. To się właściwie już stało. Szybko rozniosła się fama, że mamy problemy ze szpitalem w Resku. Zaczęli dzwonić operatorzy, że chętnie się spotkają i porozmawiają. Takie spotkania już się odbyły ze spółką Szpitale Polskie S.A. Katowice oraz spółką Szpitale Nowe z Warszawy. Spółka Szpitale Nowe ma już w swoim zarządzie 17 szpitali, głównie powiatowych. Zapraszają nas do najbliższego szpitala, którym zarządzają w Świebodzinie. Zapowiedzieliśmy się, że złożymy wizytę. Z tego co się dowiedzieliśmy, z reguły przejmują zadłużone szpitale powiatowe, wyprowadzają je na prostą i inwestują. Chcą się pochwalić szpitalem w Świebodzinie, bo tam zainwestowali prawie 50 mln zł. Również Starosta spotkał się z dyrektorem szpitala w Nowogardzie, który również jest zainteresowany złożeniem oferty. Dodała, że ocenia szpital w Nowogardzie jako bardzo ryzykownego operatora, ponieważ jest to szpital miejski. Szpital powiatowy był zagrożony bankrutem i przejął go samorząd miasta Nowogard. Miasto i przedsiębiorcy z Nowogardu dokładają tam bardzo duże pieniądze. Gdyby wzięli Resko, od razu byłaby „jasna karta – proszę dołożyć pieniądze do utrzymania Reska”. Jest to duże ryzyko. Z tymi dwoma operatorami będziemy nadal prowadzić rozmowy. Przedłożymy im wstępne materiały do oszacowania tej oferty i tematy będą dalej prowadzone. Poprosiliśmy dyrektora Sołtysińskiego o informację na piśmie o wykonaniu kontraktu od stycznia do sierpnia. Będziemy co dwa miesiące śledzić sytuację szpitala w Resku. Nie mamy za dużo czasu, bo decyzja o zmianie operatora musiałaby być podjęta i wykonana co najmniej do lutego – marca przyszłego roku. W czerwcu wchodzi pierwsza mapa zdrowotna w województwie zachodniopomorskim. Mapy zdrowotne opracowane są na podstawie ustawy o mapach zdrowotnych. Może być tak, że w czerwcu, gdy Wojewoda ujawni mapę, to szpitala w Resku już na tej mapie nie będzie. Wiele szpitali

powiatowych obawia się, że mogą nie być na mapie potrzeb zdrowotnych województwa zachodniopomorskiego. Ostatnio odbyło się posiedzenie zespołu szpitali powiatowych, który to zespół powołała Konwent Powiatów. Sekretariat tego zespołu jest w naszym Starostwie. Jedne z wniosków tego zespołu jest taki, żeby Konwent Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego doprowadził pilnie do konsultacji tej mapy potrzeb zdrowotnych, aby ta mapa była konsultowana ze Starostami, z Konwentem Powiatów. Pilnujemy sprawy, nie odpuszczamy dyrektorowi Sołtysińskiemu. Dyrektor Sołtysiński został zaproszony na dzisiejszą sesję, ale się nie pojawił.

Mieczysław Fojna powiedział, że szpital w Resku właściwie już nie istnieje. Tam jest już tylko zakład opieki. Na oddziale wewnętrznym zostało tylko osiem łóżek. 22 października br. o godz. 9,00 Komisja Rewizyjna spotka się w Resku na komisji wyjazdowej z członkami Rady Miejskiej w Resku, którzy odpowiadają za służbę zdrowia, władzami samorządowymi i trzeba się zastanowić. Tam placówka opiekuńcza zawsze może być zrobiona i to nie musi szpital gryficki tego prowadzić i tam zyski zbijać. Kiedyś zrobiliśmy błąd w I kadencji, dwóch panów kiedyś tam funkcjonowało, trochę się sprzeczali między sobą, ale jakoś to funkcjonowało. Trzeba ten błąd naprawić. Stwierdził, że jest szansa, jeżeli będą prowadzone rozmowy. Być może znajdzie się jakieś prywatne grono, które ten szpital przejmie i poprowadzi chociaż te dwa oddziały. Tam nawet nie ma izby przyjęć. Trzeba do tematu poważnie podejść. Trzeba rozmawiać z władzami samorządowymi województwa. Dodał, że niedługo będzie na emeryturze i zajmie się szpitalem na poważnie.

Barbara Basowska zapytała, jak jest realizowany podpisany aneks. Co z izbą przyjęć? Takiego założenia nie zakładaliśmy w swoim aneksie. Co z opieką świąteczną i nocną? Zapytała, czy będąc z wizytacją w szpitalu, nic tam na ZOL nie uderza. Smród czuć nawet na ulicy. Niedawno byliśmy ze Starostą i Wicestarostą w DPS. Tam też są osoby leżące. Jest to „dzień do nocy”. Jak się wejdzie do szpitala, to jest tam nieprzeciętny smród. Nie wie, jak ci ludzie mogą tam leżeć. I to nikogo nie razi. Trzeba coś z tym zrobić. Na dzień dzisiejszy ten szpital jest nasz. Chociaż to zrobmy, aby ci ludzie przebywali w jakichś humanitarnych warunkach, a nie takim smrodzie.

Józef Leśniak powiedział, że obawia się, że szpital w Resku dalej jest obciążany niekoniecznie ponoszonymi kosztami. Idą środki na Gryfice, a pisane są na Resko. Tak było na chirurgii i tak samo jest teraz robione na wewnętrznym i na ZOL. Dodał, że kilkakrotnie był w DPS i wewnątrz na tych trudniejszych i lżejszych oddziałach tego nie ma i nie było. A w szpitalu w Resku jest totalny smród. Inaczej nie można tego nazwać. Stwierdził, że powinno to zostać zgłoszone do prokuratury.

Marek Kubacki powiedział, że w tej kadencji bardzo zgadza się z radnym Fojną i popiera to całkowicie. Zapytał, czy jest wola powiatu do zmiany dzierżawcy? Czy jesteśmy już na takim etapie, że robimy to? Mamy deklarację Marszałka, że to wszystko będzie tak pięknie, jak na ten moment. Pięknie nie jest. Śmiechu warte jest to, że oddział wewnętrzny ma osiem łóżek z tak wykształconym personelem. Zarząd Powiatu spotkał się z panem Kargulem. Poprosił o więcej szczegółów tego spotkania. Aby zmienić dzierżawcę musi być wola Rady. Czy jest taka wola?

Wiesław Mały powiedział, że zapach jest nieprzyjemny. ZOL jest na dwóch poziomach. Łóżka wykorzystane są w 100%. Na oddziale wewnętrznym ma być 19 łóżek, z tego jak byliśmy leżały cztery osoby. Rozmawialiśmy z ordynatorem, mówił że ma przeznaczonych 10 łóżek na wewnętrzny, a 8 łóżek na potrzeby ZOL. Pytaliśmy, dlaczego wszystkie łóżka nie są wykorzystane. Powiedział, że kontrakt wykonują, a nie mogą zrobić więcej, bo jak przyjmą więcej pacjentów, to zostaną ukarani przez szefa, bo zrobią nadwykonania, za które Fundusz nie zapłaci. Dyrektor nie robi nic w kierunku zwiększenia kontraktu na oddział wewnętrzny. Jest zadowolony z tego co uzyskał, i to wykonuje. Na to wystarczy mu te 10 łóżek. Nie robi nic, aby zamiast 1,5 mln zł kontraktu mieć 3 mln zł i wykorzystać cały oddział. Dodał, że

rozmawiał z ordynatorem, który powiedział, że mają taką moc przerobową i bez żadnego problemu by to zrobili. Tylko nie mogą.

Barbara Basowska zapytała o izbę przyjęć.

Wiesław Mały powiedział, że główna izba przyjęć, którą wchodziło się do szpitala nie funkcjonuje, ponieważ była powiązana z chirurgią. Jeśli nie ma chirurgii, nie ma izby przyjęć. Izba przyjęć jest na oddziale wewnętrznym. Odnośnie rozmowy z panem Kargulem – rozmowa toczyła się na temat funkcjonowania szpitala i tego, co tam może być. Wiadomo, jakie pan Kargul ma zapatrywania. Powiedział, że ten szpital tak jak przedtem, mógłby funkcjonować w tym samym zakresie, tzn. mieć dwa oddziały – chirurgię i wewnętrzny oraz zakład opiekuńczo – leczniczy. Pan Kargul stwierdził, że to jest opłacalne. Poza tym pan Kargul widziałby tam rozbudowanie przychodni i zwiększenie usług ambulatoryjnych w szpitalu.

Ireneusz Kabat powiedział, że zawarta jest umowa czasowa dzierżawy szpitala. Jest ona obwarowana terminami wypowiedzenia. Czy zachodzą jakieś przesłanki do wypowiedzenia umowy? Jeżeli oni zrealizują umowę zgodnie z ostatnim aneksem, to jeżeli my wypowiemy, to zapłacimy karę z tego tytułu, więc nie ma szans, aby rozwiązać to w najbliższym czasie i w przyszłym roku powierzyć komuś innemu.

Wiesław Mały powiedział, że nie chce wypowiadać się co do skutków rozwiązania czy wypowiedzenia teraz umowy, bo musieliby wypowiedzieć się prawnicy. Fakt jest taki, że w umowie jest możliwość, że po okresie 5 lat, każda ze stron może wypowiedzieć umowę z rocznym wyprzedzeniem. Są też inne możliwości, np. jeżeli któraś ze stron nie realizuje zobowiązań wynikających z umowy, to można umowę rozwiązać. Skutki rozwiązania umowy musieliby przeanalizować prawnicy.

Ireneusz Kabat powiedział, że nie skoro jest roczne wyprzedzenie, to nie ma szans, żeby to zafunkcjonowało w przyszłym roku luty-marzec, jak mówiła Wicestarosta. Jedyne za zgodą strony, ale nie wiadomo, czy oni się na to zgodzą.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że rozpatrywany jest wariant polubownego rozwiązania umowy z Gryficami. Nie chcemy wojować. Wiemy, że Gryfice są za rozwiązaniem umowy. Dyrektor Sołtysiński na każdym spotkaniu podkreśla, że Resko jest dla niego „kulą u nogi”. Dlatego zakładamy, że nie powinno być problemu z rozwiązaniem umowy. W sumie, po złożeniu ofert przez dwóch operatorów, możemy ocenić, czy oferty są na tyle poważne, aby wejść już w rozmowy z dyrektorem Sołtysińskim o rozwiązaniu umowy. Wtedy, jak zapoznamy radnych z ofertami, decyzja o zmianie operatora musi być wspólna.

Marek Kubacki zapytał, co z nakładami poniesionymi przez Gryfice na szpital w Resku. To były środki unijne.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że to może być przejęte cesją przez nowego operatora. Najważniejszy jest warunek, żeby Gryfice nie musiały zwracać kosztów, jakie ponieśli na termomodernizację obiektu. Jeżeli nowy operator to przejmuje, a operatorzy w rozmowach powiedzieli, że to jest normalna procedura jak się wchodzi w miejsce jednego operatora, to się przejmuje wszystkie jego zobowiązania. Również mamy wstępne zapewnienie dyrektora Funduszu, że kontrakt wróciłby cesją na nowego operatora, czyli Gryfice musiałyby oddać kontrakt. Czekamy na te oferty od operatorów. Musimy im jeszcze dosłać dane, o które prosili i wtedy pod koniec listopada możemy być gotowi do przedłożenia radnym ofert. Ocenimy, czy to są poważni operatorzy.

Marek Kubacki zapytał, czy Zarząd zastanawia się nad alternatywą dla tego budynku, gdyby przestał być szpitalem.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że najbliższy konwent powiatów planowany jest w Łobzie. Starosta Szczecinecki, który jest przewodniczącym konwentu powiatów, zapowiedział, że będzie poproszony Wojewoda o przedstawienie tych map do konsultacji. Zostaną otwarte karty i będziemy wiedzieli, co się dzieje z tymi mapami. Druga rzecz – obu operatorów wyraziło zainteresowanie budynkiem po szpitalu dziecięcym. Mamy zgodę

Zarządu na wyjęcie tego budynku z dzierżawy dla Gryfic, ale w związku z tym, że operatorzy twierdzą, że można tam otworzyć nowe przychodnie, nowe usługi dla mieszkańców, nie będziemy tego w tej chwili realizować. Poczekamy do ostatecznej decyzji. Jest takie zainteresowanie na rynku świadczeniem usług zdrowotnych, że nie dojdzie do sytuacji, że szpital nie będzie miał chętnego operatora.

Józef Drozdowski powiedział, że zgadza się z wypowiedziami poprzedników. Tylko trzeba szukać dobrego rozwiązania. Jeden z tych dwóch operatorów, które dziś zostały wymienione, prowadzi od dłuższego czasu szpital w Połczynie i Drawsku. Przynosi to bardzo duże straty finansowe, musiał powiat dokładać wiele milionów, żeby to się utrzymało.

Zofia Krupa powiedziała, że gorzej jak teraz, to żeby już nie będzie. *„Wielu z państwa było w poprzedniej Radzie i to wyście doprowadzili do ruiny tego szpitala. Nie zdajecie sobie państwo sprawy, śmiem twierdzić -z mocy samorządu, jaką władzę ma samorząd. Prztyk, i nie ma szpitala w Resku. Tyle zabiegów, wycieczek do Ministrów, wszędzie. O pieniądze, o zakończenie remontu. Tyle, pani Basowska, wyjazdów autokarami, protestów i tak dalej. I nagle samorząd prztyk zgasił światło w szpitalu w Resku. Dramatycznie, bez pomysłu. Wszystko się spełnia. Nie mam żadnej satysfakcji, bo ja tam życie oddałam prawie dla tego szpitala w Resku. Wszystko, cały ten scenariusz, który mówiłam panu poprzedniemu Staroście, nie dał sobie nic powiedzieć. Rozwalil ten szpital przy pomocy państwa, którzy byliście w poprzedniej Radzie: pan doktor, pan, pan. Nie wiem, kto jeszcze, już nie pamiętam z tych nerwów. Przyczyniliście do tego się, jeszcze robiąc aneksy cudowne. Wszystko, wszystko było. Miało być tak pięknie. Pan Starosta poprzedni – niech pan nas nie opuszcza do pana Pietryki, zapominając o tym, że bywa się Starostą i bywa się dyrektorem szpitala. Pstryk, nastal inny dyrektor, który ma zupełnie... z resztą, było to do przewidzenia, że tak się stanie. Państwo zupełnie bez wyobraźni, bez woli. I teraz, ten samorząd, gdzie jest nowy Starosta, nowy Przewodniczący i kilka osób nowych będzie musiał tą żabę zjeść. Bo protesty pójdą duże. Był szpital. Co w tym powiecie w ostatku jest powiatowego? Co? Drogi? Co jeszcze? Nawet niektóre szkoły zostały oddane gminom. To ten powiat jest potrzebny ludziom czy nie jest potrzebny? Szpital był, funkcjonował. Nie miał zadłużenia. Była chirurgia. Oddaliście państwo już w tej kadencji chirurgię. Zgodziliście się na likwidację nie zasięgając konsultacji u jakichś ludzi, którzy znają się na tym. Nie ma chirurgii, bo powiedział ten z Gryfic, że się nie opłaca. Nic się nie będzie opłacało. Zostanie ZOL, który nie musi być powiatowy. Ktokolwiek może prowadzić ZOL. Nie ma szpitala. Jest smród, bród i ubóstwo. I hańba. Hańba na samorządowcach, że do tego dopuścili. Teraz tu się państwo naradzacie. Trzeba się spieszyć, chciałam państwu powiedzieć. Bo będą kontrakty dziesięcioletnie. Będzie mapa. Ja już przeżyłam mapę. Siedziałam w studiu u pani Jaworowicz i pan poprzedni z Kasy mi tu szpileczki wkładał w mapę. Tu są mapy, tu wszędzie są szpitale. Przegryźliśmy to wszystko. Szpital się ostał. Pamięta pani, pani Basiu, prawda? Ostał się szpital, mimo że mi też na mapie dawali, telewizja elegancko to pokazywała, mam całe nagranie tej sesji. I nagle przyszedł samorząd powiatowy na zgubę temu szpitalowi. Naprawdę. Zachęcam, nie wiem już jak mam państwa motywować. Mówiłam, to wszystko już na pierwszej sesji. Że miałam takie nadzieje z nowym samorządem, który przyjdzie. Że jednak zajmie się tym. Ale to trzeba raźniej. Raźniej. Trzeba się wziąć do roboty, przysiąść fałdy. Nikt nie musi się na wszystkim znać, ale od tego są ludzie kompetentni, którzy prowadzą, znają się na biznesie, wiedzą jak to robić, na finansowaniu ochrony zdrowia i tak dalej. Trzeba zrobić taką jakąś nasiadówkę, żeby ktoś to wszystko państwu wytłumaczył. I takie gadanie dyrektora, że się nie opłaca, że Fundusz nie płaci... wiecie państwo, że takiej głupoty to już dawno nie słyszałam. Dawno. NFZ płaci wszystkie nadwykonania. Wszystkie. Są tam pieniądze, NFZ wszystko płaci. Zastanawiacie się, a tu czas ucieka. Jak się zmieni finansowanie, to będzie pozamiatane. Proszę was, przysiądźcie się naprawdę bardzo poważnie nad tym. Zastanawiacie się państwo, jak wypowiedzieć umowę. Gdybym ja miała ten szpital, to byście państwo już dawno wypowiedzieli mi umowę za niewykonanie kontraktu z powiatem. Za to. Przecież za to. Zrobili*

ocieplenie. Po co? Tam były robione współczynniki przepuszczalności ciepła. Tam nie trzeba było ocieplenia. Podejrzewam, że musiał na tym ktoś zarobić, w sensie wykonawcy. Tak. Po co tam było ocieplenie? To były wyrzucone pieniądze w błoto. Zupełnie nie trzeba było tego ocieplać. Jest dużo takich rzeczy, panie Przewodniczący. Naprawdę.”¹

Józef Drozdowski powiedział, że był radnym w poprzednich kadencjach. Część radnych również. Nie zgodził się z panią Krupą, że radni doprowadzili ten szpital do ruiny i go rozwalili. Szpital funkcjonuje. Podkreślił, że większość szpitali w Polsce ma kłopoty. Nie powinniśmy brać z tego przykładu. Finansowanie szpitala to nie finansuje budżet powiatu, tylko Narodowy Fundusz Zdrowia. Takie pojęcia jak „w ruinie” czy „rozwaleniu” są nie na miejscu. Dużo było zabiegów, też ze strony powiatu. Bardzo wiele środków zostało włożonych w termomodernizację tego szpitala w Resku. Pani Krupa podchodzi emocjonalnie do tego. Nie doprowadziliśmy do ruiny i żeśmy tego nie rozwalili. Należy robić wszystko, aby ten szpital funkcjonował dla dobra mieszkańców naszego powiatu.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że Wicestarosta robi wiele, jeśli chodzi o możliwość rozwiązania naszej spornej kwestii. Chociażby powstanie zespołu ds. szpitali powiatowych to inicjatywa Wicestarosty. Poprosił, aby uwierzyć, że Zarząd próbuje znaleźć rozwiązanie tej sytuacji. Nie jest ono jednoznaczne na dzień dzisiejszy, bo właściwie wchodzi dwa rozwiązania: albo zostaje taki status quo jak do tej pory, albo rozwiązujemy umowę. Tylko jest bardzo wielki znak zapytania, czy nowy operator będzie lepszym operatorem niż szpital w Gryficach.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że sytuacja szpitali powiatowych jest taka w województwie, że Sławno ma w tej chwili 7 mln zł długu, Białogard szpital powiatowy około 18 mln zł. Szpitale zawsze się zadłużają, nie dlatego, że samorządy nie dokładają pieniędzy, tylko dlatego, że Fundusz nie pokrywa pełnych kosztów leczenia. Mamy wyjście – zostać przy Marszałku i mieć szpital na określonym poziomie. Pani Krupa podsumowała nas emocjonalnie mówiąc, że samorząd rozwalił szpital. Biorąc pod uwagę, że samorząd powiatowy zapłacił za ten szpital dla Stargardu ok. 3 mln zł, poniósł wielki wysiłek finansowy, aby szpital w Resku był własnością powiatu łobeskiego. Teraz jest kolejne działanie – znaleźć dobrego operatora. Wydawało się, że wybór Marszałka jest decyzją dobrą, bo szpitale marszałkowskie mają się dobrze. Mają dobre pieniądze z Funduszu. Jest tylko kwestia zarządzania. Możemy się upierać, że dyrektor Sołtysiński jest zły i chcemy jego zmiany dyrektora, bo chcemy żeby szpital w Resku był lepiej zarządzany. Możemy podziękować Marszałkowi, ale pod jego parasolem czujemy się bezpieczni. Możemy wziąć prywatnego operatora, ale rok, dwa, trzy będzie wszystko dobrze, a potem wystąpi do nas o pieniądze, albo szpital padnie. Nie ma dobrych scenariuszy. Dlaczego szpitale oddłużone ponownie się zadłużają? Po prostu, jest taka polityka finansowa. Fundusz nie płaci za wszystkie procedury tyle, ile powinien zapłacić. Stąd narastają długi szpitali. I czy będzie Marszałek, czy będzie prywatny operator, też możemy mieć długi w Resku. I wtedy będzie musiał powiat zapłacić.

Ryszard Sola powiedział, że zaniepokoiła go informacja na temat budynku po byłym oddziale dziecięcym. Napisano, że budynek jest zabezpieczony, pozamykany. Nie widać zewnętrznych uszkodzeń. Z informacji dyrektora Mackiewicza wynika, że zamontowane w budynku solary działają prawidłowo. Ogrzana przez nie woda gromadzona jest w odpowiednim zbiorniku. Zgromadzona woda jest niewykorzystana. Dodał, że nie wie, czy administracja szpitala zdaje sobie sprawę, że prawdopodobnie zalegają tam pokłady bakterii legionelli. Może trzeba ich poinformować, żeby nie wykorzystywali tej wody, bo jest ona zagrożeniem dla zdrowia. Niech oni coś z tym zrobią.

¹ Wypowiedź została zacytowana w całości.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że staramy się, żeby ten szpital uratować. Mamy nadzieję, że znajdziemy jakieś rozwiązanie, które będzie satysfakcjonowało nasze społeczeństwo.

PRZYJĘCIE INFORMACJI, SPRAWOZDAŃ

- **o akcji żniwno – skupowej oraz aktualnej sytuacji w rolnictwie na terenie powiatu łobeskiego w roku 2015**

Józef Leśniak poinformował, że informacja została pozytywnie zaopiniowana na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie przyjęła informację.

Przerwa w obradach godz. 17,20-17,30

- **o sporcie w powiecie łobeskim**

Józef Leśniak poinformował, że informacja została pozytywnie zaopiniowana na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie przyjęła informację.

- **o przebiegu wykonania budżetu powiatu łobeskiego za I półrocze 2015 r.**

Józef Leśniak poinformował, że informacja została pozytywnie zaopiniowana na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie przyjęła informację.

- **w sprawie ustalonych wytycznych do opracowania projektu budżetu powiatu na rok 2016 oraz wieloletniej prognozy finansowej powiatu na lata 2016-2024**

Józef Leśniak poinformował, że informacja została pozytywnie zaopiniowana na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie przyjęła informację.

PODJĘCIE UCHWAŁ

- **w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia kolejnej umowy dzierżawy na rzecz dotychczasowego dzierżawcy**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania oraz rozliczania dotacji dla szkół i placówek niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne na terenie powiatu łobeskiego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **zmieniająca Uchwałę nr V/38/2015 Rady Powiatu w Łobzie z dnia 31 marca 2015 r. w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu, obowiązujących w roku 2016**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie przechowywanie statków lub innych obiektów pływających z obszarów wodnych położonych na terenie powiatu łobeskiego, obowiązujących w roku 2016**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę. Radny Ryszard Sola nie brał udziału w głosowaniu.

- **w sprawie zmian budżetu powiatu łobeskiego na 2015 r.**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej powiatu łobeskiego na lata 2015-2024**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej Powiatu Łobeskiego z Powiatem Dzierżoniowskim**

Grażyna Karpowicz powiedziała, że Zarząd proponuje podjęcie współpracy z powiatem dzierżoniowskim, ponieważ ten powiat ma bardzo dobrą szkołę, w której realizuje kierunek OZE. Mają technikum, mają szkoły zawodowe. W technikum otworzyli, jako pierwsi w Polsce, technik budownictwa niskoenergetycznego. Kierunek OZE mają na bardzo wysokim poziomie, dlatego chcemy z współpracować z powiatem dzierżoniowskim z gminą Bielawa, w której jest ten zespół szkół OZE. Chcemy uczyć się od najlepszych w Polsce. Starosta zaproponował podpisanie listu intencyjnego. 14 października jedzie delegacja naszego powiatu do Bielawy. W tym dniu będzie otwarcie pierwszego w Polsce inkubatora budownictwa niskoenergetycznego. Pod tą klasę technika budownictwa niskoenergetycznego już mają inkubator wybudowany za 2 mln zł z partnerem niemieckim z funduszy unijnych. Chcemy w ramach tej współpracy podejrzeć, jak zdobyli fundusze, jak działa taki inkubator. Zarząd uważa, że skoro został otwarty kierunek OZE, to powinny zostać podjęte dalsze działania, nie można stać dzisiaj w miejscu. Trzeba myśleć ileś kroków do przodu. Propozycja współpracy została przyjęta bardzo życzliwie. Czujemy się wyróżnieni, że taki silny powiat nas nie zlekceważył tylko zaprosił do współpracy. będziemy się uczyć od nich OZE.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że kierunek kształcenia o energii odnawialnej ma przyszłość. Polska jest zobowiązana, aby część energii uzyskiwać ze źródeł odnawialnych. Jest to przyszłość dla naszej młodzieży. Człowiek, który skończy technikum o tej specjalności szybciej znajdzie pracę, niż ktoś, kto skończy liceum.

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **w sprawie przystąpienia przez Powiat Łobeski do Kontraktu Samorządowego Strefa Centrum**

Paweł Bot powiedział, że w dniu dzisiejszym zostało podpisane porozumienie w sprawie kontraktu samorządowego. Powierzono funkcję lidera kontraktu samorządowego powiatowi drawskiemu. Wymagania Marszałka są takie, że nie rozmawia z każdą gminą czy każdym powiatem osobno, żąda żeby był jeden lider, który w imieniu wszystkich będzie występował. Ponieważ takim naturalnym liderem od samego początku było Drawsko i jest bardzo zaangażowane w opracowanie tego kontraktu, w koordynowanie między partnerami, dlatego ta uchwała polega na tym, że potwierdzamy, że przystępujemy do kontraktu samorządowego, powierzamy funkcję lidera powiatowi drawskiemu i deklarujemy, że jeżeli przejdzie kontrakt

samorządowy, uda nam się go podpisać, to my zabezpieczymy środki na te inwestycje, które w ramach kontraktu jako inwestycje priorytetowe złożyliśmy. U nas dotyczy to szkolnictwa zawodowego, tj. budowa warsztatów OZE we współpracy z lokalną firmą – jest to wartość projektu 2,1 mln zł. Wycofaliśmy się z projektu auli z warsztatami hotelarskimi, ponieważ alokacja wynosiła 2,5 mln, a my potrzebowaliśmy 7 mln. Musielibyśmy dużo więcej dołożyć, a zawsze możemy wystąpić w ramach RPO w trybie konkursowym.

Zygmunt Bławdziewicz zapytał, kiedy będą rozstrzygnięcia.

Paweł Bot powiedział, że do końca października jest składanie koncepcji kontraktu samorządowego. Marszałek później ma dwa-trzy miesiące na zapoznanie się z kontraktami i w styczniu jest planowane podpisanie umów. Później mamy pół roku na złożenie projektów dotyczących tych inwestycji, które chcemy realizować.

Grażyna Karpowicz poprosiła, aby powiedzieć, jakie gminy złożyły zadania do kontraktu.

Paweł Bot powiedział, że gmina Resko złożyła projekt edukacyjny dotyczący szkół podstawowych, gimnazjalnych i przedszkola. Są to godziny wyrównawcze z różnymi zajęciami. Część tego może być przeznaczona na wyposażenie placówek w sprzęt multimedialny. Na ostatnim spotkaniu z przedstawicielami gmin zdecydowano, że chcą, aby ten projekt był rozwiązany kompleksowo, czyli obejmował cały powiat. We wszystkich szkołach takie zajęcia byłyby prowadzone. Wartość tego projektu to 0,9 mln zł, bo tyle zostało dla nas w alokacji. Gmina Łobez złożyła na strefę inwestycyjną na 8,5 mln zł.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że tych kontraktów samorządowych ileś będzie. Ile z nich ma szansę się zakwalifikować?

Paweł Bot powiedział, że liczyliśmy, że przejdą trzy.

Józef Drozdowski powiedział, że niedługo będą nabory wniosków dla małych i średnich firm. Ile przedsiębiorstw planuje złożyć na utworzenie nowych miejsc pracy. Dotacje dla małych i średnich firm będą w granicach 50%.

Paweł Bot powiedział, że została wyznaczona graniczna data 30 września, żeby przedsiębiorcy mogli składać do kontraktu akces. 57 przedsiębiorców złożyło akces o wartości 161 mln zł. W ramach tego powstałoby 276 miejsc pracy. Nie wszystkie te przedsiębiorstwa będą mogły startować w ramach RPO, bo są tam różne wymagania. Nie jest to dla małych przedsiębiorców, ale staramy się kierować np. do PROW, gdzie połowa alokacji będzie przeznaczona na tworzenie miejsc pracy, albo próbujemy wskazać, gdzie jeszcze można pozyskiwać fundusze.

Krystyna Bogucka zapytała, jakie koszty będą z tytułu tego, że Drawsko stanie się liderem.

Paweł Bot powiedział, że Drawsko robi to ze swoich środków.

Krystyna Bogucka zapytała, jak będzie wyglądało rozliczenie kontraktu. Kto będzie się tym zajmować?

Paweł Bot powiedział, że każda jednostka będzie musiała rozliczyć to we własnym zakresie. Lider będzie zbierać dane i przekaże do Urzędu Marszałkowskiego.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że na stanowisku pana Pawła Bota działa punkt konsultacyjny dla osób, które chcą założyć stowarzyszenie. To stowarzyszenia będą pozyskiwały fundusze. Poprosiła, aby popularyzować tą informację. Również pan Bot będzie świadczył pomoc przy pisaniu wniosków. To będzie pomoc przy pisaniu pierwszego wniosku, żeby nie było tak, że pan Bot będzie pisał wszystkim wnioski, bo przecież musi wykonywać zadania powiatowe. Chcemy w tej pierwszej fazie, jak ruszy lider, żeby pozyskać pieniądze z lidera do powiatu, to chcemy pomóc osobom, które chcą tworzyć stowarzyszenia. W tym rozdaniu lider dostanie 5 mln zł do wydania na tereny wsi powiatu łobeskiego.

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

- **zmieniająca Uchwałę Nr XLII/242/2010 Rady Powiatu w Łobzie z dnia 31 marca 2010 r. w sprawie „Wieloletniego programu inwestycyjnego na lata 2010-2020”**

Józef Leśniak poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji Rady.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

WNIOSKI I OŚWIADCZENIA RADNYCH

Ryszard Sola w mieniu swoim oraz radnego Kabata złożył wniosek, aby wcześniej dostarczać radnym sprawozdanie z pracy Zarządu albo robić je szczegółowej. Stwierdził, że czują się niezręcznie, bo jeżeli jest sprawozdanie Zarządu z pracy, to oni zadają dużo pytań, „a nie chcą być upierdliwi”. Te informacje są mało wystarczające. Gdyby tych informacji było więcej, albo gdyby były dostarczane wcześniej, to można byłoby zadzwonić wcześniej i zapytać, bo później zabieramy niepotrzebnie czas, a nie wszystkich interesują te pytania. Zaproponował, aby było więcej informacji w sprawozdaniu Zarządu, albo żeby było wcześniej dostarczane radnym.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że te materiały znajdują się w BIP Starostwa i można tam zajrzeć. Tam jest wszystko, co jest na Zarządzie. Jeśli ktoś chce się dowiedzieć, czym zajmuje się Zarząd, to wystarczy wejść na BIP. Są tam materiały z pracy Zarządu.

Ryszard Sola powiedział, że jak sprawdzał, to nie było informacji na bieżąco.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że będą rozsyłane do radnych podsumowania posiedzeń Zarządu z wnioskami i decyzjami.

INTERPELACJE I ZAPYTANIE

Mieczysław Fojna zapytał o budowę drogi Meszne – Zachełmie. Podobno mają być powołani brukarze. Czy w następnym roku to ruszy? Na poprzedniej sesji była mowa, że opracowano wniosek do FOGR o dofinansowanie drogi polnej Zachełmie – Dobieszewo. Na jakim to jest etapie? Na sesji Rady Miejskiej w Łobzie poruszona została sprawa dofinansowania przez powiat ronda w Łobzie przy ul. Węgorzyńska, Podgórna i Strumykowa. Poprosił o informację na ten temat.

Helena Szulc powiedziała, że jest dotacja dla Gminy Łobez w wysokości 64 903 zł. W tej chwili środki poszły na konto. Porozumienie z roku ubiegłego się odnalazło. Dostaliśmy pismo z gminy, że inwestycja została zakontraktowana. Dyrektor to sprawdził w ZDP. Sprawa jest załatwiona.

Marek Kubacki powiedział, że w tym roku obchodzimy 50-lecie liceum. Jest cisza w tym temacie. Pani dyrektor wyszła już z sesji, ale może członkowie Zarządu wiedza, czy coś jest planowane w tej kwestii?

Grażyna Karpowicz powiedziała, że wyjaśni to.

Marek Kubacki zapytał, czyja jest ul. Kościelna naprzeciwko sklepu Pepco.

Wiesław Bernacki powiedział, że jest to droga wojewódzka.

Marek Kubacki powiedział, że stoi tam na chodniku tablica z informacją o kierunku miejscowości. Wyżej jest przejście i wejście do sklepów. Ta tablica wystaje poza barierkę. Jeśli ktoś się zagapi, może stracić życie. Poprosił, aby zwrócić na to czyjąś uwagę. Nie może być tak, że ta blacha jest tam, gdzie chodzą ludzie. Ktoś się zagapi i blacha może uszkodzić głowę. Na ul. Bema jest piękny chodnik. Na początku tego chodnika jest wielka wyrwa, w która może wpaść dziecko i złamać sobie nogę.

Barbara Basowska powiedziała, że naprzeciwko nadleśnictwa w Resku, ul. Żeromskiego, jest zrujnowany chodnik. Poprosiła, aby uzupełnić go tymi płytkami, co są.

Wiesław Bernacki, odnośnie pytań radnego Fojny powiedział, że cała droga jest w programie do remontu na rok przyszły. Jest wykonany projekt na przebudowę odcinka polnego. Czekamy na otwarcie kontraktu. W tym roku chcemy zrobić pobocze i oczyścić drzewa. Chcemy spróbować wyrównać bruk walcem, jeśli to nie wyjdzie, to grupą brukową to zaczniemy. Ta droga jest w propozycji do budżetu na przyszły rok. Zarząd podejmie decyzję, czy ta droga będzie miała finansowanie. Chodnik na ul. Jedności Narodowej w Resku – poprawimy, ale remont tego chodnika też jest wpisany w budżet na przyszły rok. Jest to duża i droga inwestycja. Jeśli Burmistrz będzie chciał wykonanie tego w zbliżonym standardzie jak rynek w Resku, to będą potrzebne środki z budżetu Gminy Resko. Jeśli nie, to będą prawdopodobnie środki na wykonanie w kostce. Jeśli chodzi o znaki, to najlepszą osobą do wskazywania takich sytuacji do instytucji będzie pan Kozioryński, jako gospodarz miasta, pomimo, że to nie są jego ulice.

Marek Kubacki powiedział, że tą wystającą tablicę wystarczy oznaczyć. Ludzkie oko najlepiej reaguje na żółty kolor.

Krystyna Bogucka zadeklarowała, że przekaże tą sprawę do pana Kozioryńskiego i wystąpią do ZZDW. Powiedziała, że wszystkie materiały, które będą przedmiotem obrad Zarządu są w BIP. Poprosiła, aby przyjąć jej interpelacje dotyczące ujęcia do planu robót na 2016 r.: drogi Łobez – Unimie - Dobieszewo – Zachełmie – Mieszne i dokonać wymiany - modernizacji chodnika w miejscowości Unimie, droga Łobez – Łabędzie – wybudować chodnik w miejscowości Rynowo. Jest piękny bruk, krawężniki po obu stronach są z kamienia. Brakuje tam kawałka chodnika. Zapytała, jak daleko jest sprawa rozmów o przekazaniu ul. Bocznej dla ZZDW. Umożliwiłoby to wyeliminowanie ruchu z centrum miasta. Powiedziała, że te sprawy nie są nowe. Mieszkańcy tych miejscowości, a zwłaszcza Rynowa, pisali już przez dwa lata w tej sprawie. Może, nawet przy pomocy Rady Miejskiej w Łobzie, uda się pomóc tym ludziom.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że jego zamierzeniem było, aby w tej Radzie Burmistrzowie i Wójt, Starosta i Zarząd spotykali się ze sobą i ustalali, co będzie priorytetem do robienia w danej gminie. Oni najlepiej wiedzą, co trzeba zrobić, natomiast Starostwo najlepiej wie, ile ma pieniędzy. Z Gminy Radowo Małe można przedstawić wiele potrzeb, są jeszcze gorsze sytuacje, jak np. nieoświetlony Maliniec, gdzie nie dojeżdża żaden autobus. Przede wszystkim powinno być robione to, co zostanie ustalone przez burmistrzów i Zarząd. Pani radna może złożyć wniosek, ale nie wiadomo, kiedy będzie to zrealizowane.

Krystyna Bogucka powiedziała, że wniosek złożyła, zostanie on przedyskutowany, a potem podjęta decyzja. Podziękowała za to, co zostało już zrobione.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że Zarząd spotyka się z Burmistrzami i Wójtem. W wyniku tych spotkań powstał dwuletni program naprawy dróg i chodników. Są w nim tzw. życzenia wóldarzy gmin. Zarząd ustawia te zadania tak, aby mieszkańcy powiatu byli zadowoleni z remontu tych dróg.

Ireneusz Kabat powiedział, że na sesji Rady Miejskiej w sierpniu został zgłoszony temat dofinansowania kosztów dojazdu dzieci do szkół ponadgimnazjalnych. Popoił o przygotowanie odpowiedzi na ten wniosek, bo ten temat powraca.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że wpłynął wniosek od Burmistrza Łobza w sprawie dofinansowania przejazdu uczniów do Zespołu Szkół w Łobzie. zastanawiamy się, jak to rozwiązać.

Barbara Basowska powiedziała, że jak będzie dofinansowanie dowozu w Łobzie, to też w pozostałych gminach.

Ireneusz Kabat zapytał o kwestię parkingu na ul. Kościuszki. Była mowa, że miał być wykonany w tym roku. będzie to zrobione?

Wiesław Bernacki potwierdził. Powiedział, że umowa jest podpisana i wykonawca miał wejść w połowie września. Jest małe opóźnienie.

Ireneusz Kabat zapytał o ul. Kolejową – czy ta ulica znalazła się w tym dwuletnim programie do realizacji?

Wiesław Bernacki powiedział, że ulica Kolejowa nie jest w programie, ale weszła do WPI. Będzie składany wniosek na schetyńówkę.

Ireneusz Kabat zapytał, czy tej ulicy nie można zrobić własnymi środkami zabezpieczonymi jako wkład własny. Powiedział, że jest to centrum komunikacyjne powiatu. Nie wygląda to ciekawie. Przyjeżdżają osoby nie tylko z Łobza, ale też z gminy Radowo, Drawsko. Dworzec autobusowy też nie wygląda dobrze. Powstała koncepcja utworzenia takiego centrum przy dworcu PKP, którą opracowała gmina. Tylko zależne to jest od przebudowy ulicy Kolejowej. Wtedy w likwidację idzie dotychczasowy dworzec PKS. Byłby połączony z dworcem PKP. Tylko to musi być połączone z pracami na ul. Kolejowej.

Wiesław Bernacki powiedział, że środki na realizację inwestycji są planowane do momentu, gdy jest decyzja, czy pozyskaliśmy dofinansowanie czy nie. Jeśli decyzja jest negatywna, to powiat nie zaciąga wtedy kredytu na daną kwotę. Nie ma tak, że jest rezerwa środków, które czekają.

Ireneusz Kabat powiedział, że można etapować własnymi środkami. Trwałoby to dłużej, ale jest taka możliwość.

Ryszard Sola zapytał, czy podczas spotkań z Burmistrzami i Wójtem jest poruszana kwestia uregulowania stanu prawnego dróg.

Jarosław Żuk powiedział, że w zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie takiej grupy. Nie będziemy na razie podawać do wiadomości wszystkich szczegółów, bo jest to kwestia oszacowania wszystkich kosztów naprawy dróg. Mogą być pewne tarcia, bo my pewne sprawy widzimy inaczej, inaczej widzą je gminy. Został zrobiony krok w kierunku uporządkowania. Dostaliśmy propozycję, do której się ustosunkowujemy.

Zofia Krupa zapytała o chodnik na ul. Bocznej. Powiedziała, że nikt nie upomina się o komfort dla osób niepełnosprawnych. Krawężniki są wysokie, są rowy pomiędzy krawężnikiem a ulicą. Może kółko wózka wpaść do tego rowu i jest niebezpiecznie. Zapytała, czy jest rozpatrywany projekt „Senior Wigor”. Jest to projekt dla samorządów. Powstają w Polsce domy dziennego pobytu dla „osób trzeciego wieku”. Czy ktoś ma rozeznanie, co to jest? Te domy już powstają. Finansowanie tego jest trójstopniowe. Jest to kompleksowy projekt rządowy na budowanie. Gmina ma to zbudować od fundamentów. Ma tam być opieka dzienna nad ludźmi starszymi, rehabilitacja, lekarze. Praca przede wszystkim. Poprosiła, aby na następną sesję przygotować taką informację.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że program „Senior Wigor” wszedł w życie. Jest to program pilotażowy. MPiPS chce sprawdzić, jak gminy się tym zainteresują. Gminy się nie interesują. Program jest tylko na rok. Pieniądze są tylko na rok. Gminy i powiaty postulują, aby pieniądze były na okres wieloletni. Nie może być tak, że gmina wybuduje dom dziennego pobytu seniora, a na drugi rok nie wygra konkursu i nie ma pieniędzy. Program jest niedograny. Druga sprawa – 1/3 opłaty musi wnieść senior, a niestety wszyscy oczekują, że jak będzie dzienny dom seniora, to wszystko dostaną seniorzy za darmo. Jak będziemy chcieli brać opłaty, to dom będzie stał pusty. Nie musi to być nowy obiekt, może być wykorzystany istniejący do termomodernizacji. Robiliśmy rozeznanie, czy mamy taki obiekt w powiecie. Dobrym rozwiązaniem byłby budynek po szpitalu dziecięcym w Resku. Nawet trzy panie z Reska złożyły zapytanie, czy ten obiekt może być przeznaczony na dom dziennego pobytu. Jednak, w związku z tym, że prowadzone są rozmowy z operatorami, a wszyscy zadeklarowali zainteresowanie tym obiektem, więc Starosta odpowiedział tym paniom, że ten obiekt nie jest brany pod uwagę, ale szukamy kolejnego obiektu. Może uda się pozyskać taki obiekt – może zwolnić się budynek przy ul. Sienkiewicza w Łobzie. Gminy też nie są zainteresowane tym programem. Dodała, że niektóre powiaty robią programy senioralne –

zamiast domu seniora obniżane są krawężniki dla seniorów w powiecie. Na listopad planowana jest duża konferencja poświęcona seniorom w powiecie. Będzie to spotkanie otwarte. Chcielibyśmy przedyskutować sytuację seniorów w powiecie i wyjść z jakąś propozycją.

Renata Kulik powiedziała, że była mowa, że podwyżki w DPS mają być wyasygnowane w ramach środków własnych DPS. Dodała, że zastanawia się, na czym dyrektor DPS ma zaoszczędzić. Na środkach czystości? Zarząd poszedł na łatwiznę w tej sprawie.

Maria Paprocka – Wall powiedziała, że zwiększyły się trochę dochody DPS, ponieważ jest większa ilość mieszkańców z pełną odpłatnością. W tym momencie łatwiej jest wyasygnować tą kwotę. Dzięki temu, że są stażyści z PUP też są oszczędności na zastępstwach. Dodała, że stara się pozyskiwać środki, gdzie tylko można.

Grażyna Karpowicz powiedziała, że dyrektor DPS zapewniła, że podwyżki nie będą kosztem funkcjonowania DPS.

Helena Szulc powiedziała, że wydatki bieżące w DPS finansowane są z dwóch źródeł. Głównie źródło to dotacja – ponad 2 mln zł z Urzędu Wojewódzkiego, która jest na tych mieszkańców umieszczonych w DPS przed 2004 r. Wszyscy, którzy są umieszczeni później, są na pełnej odpłatności. Struktura dochodów zmienia się na korzyść DPS. Wszystkie inwestycje poczynione ze środków budżetu powiatu spowodowały, że wydatki związane z energią również wpływają na oszczędności w wydatkach bieżących i pozwalają pani dyrektor m.in. podwyższyć wynagrodzenia dla pracowników DPS.

Zygmunt Bławdziewicz powiedział, że Zarząd chce podwyższyć te najniższe pensje, ale nie wszystko można zrobić od razu.

Ryszard Sola powiedział, że CIS chciał zrobić instytut III wieku.

Maria Paprocka – Wall powiedziała, że na razie jest to na dalszym planie, bo warsztaty terapii zajęciowej wymagały większej pracy. Zaprosiła na sesję do WTZ.

INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY

Zygmunt Bławdziewicz podziękował wszystkim, którzy dofinansowali organizację imprezy „Dar Serca”. Powiedział, że minęło już kilka miesięcy, i jako Przewodniczący Rady, wywiązuje się ze swoich obowiązków. Pełnione są dyżury Przewodniczących Rady. Do tej pory przyszła na dyżur jedna osoba i to ze sprawą niebędącą w kompetencji Przewodniczącego Rady. Udało się jednak polubownie wyjaśnić pewne rzeczy. Dodał, że jako Przewodniczący Rady bierze udział w posiedzeniach Zarządu. Nie ma praw głosu, ale może zgłosić uwagi i opinie. Jako radny z Gminy Radowo Małe bierze udział w sesji Rady Gminy w Radowie Małym. Otrzymuje również zaproszenia na sesje z pozostałych gmin, ale jeszcze nie udało mu się przyjechać. Obiecał, że postara się dotrzeć na te sesje. Poza tym, otrzymuje również zaproszenia na różnego typu imprezy. W których może to uczestniczyć. Wspólnie z Przewodniczącą Rady Miejskiej w Resku i Przewodniczącym Rady Miejskiej w Łobzie uczestniczył w Zjeździe Przewodniczących Rad Województwa Zachodniopomorskiego. Zawiązało się tam Forum przewodniczących Rad. Jest to jakieś gremiami, które może naciskać w pewnych sprawach. Do zarządu delegowany został Przewodniczący RM w Łobzie.

ZAMKNIĘCIE OBRAD

*W związku z wyczerpaniem porządku obrad -
zamykam X sesję Rady Powiatu Łobeskiego.*

Przewodniczący Rady
Zygmunt Bławdziewicz